



PREZES
Instytutu Pamięci Narodowej
Komisji Ścigania Zbrodni
przeciwko Narodowi Polskiemu
dr Karol Nawrocki

Warszawa, dnia 28.09.2023

sygn. BIK-08-9(2)/23

Sz. Pani
Nancy Faeser
Minister Spraw Wewnętrznych
Republiki Federalnej Niemiec

Szanowna Pani Minister

Z niepokojem przyjmuję pojawiające się w niemieckiej przestrzeni publicznej zachowania obywateli Niemiec, które wskazują, że mimo upływu 78 lat od zakończenia II wojny światowej, w głębokiej świadomości niektórych obywateli Republiki Federalnej Niemiec obecne są resentymenty odwołujące się do mrocznych czasów III Rzeszy, o władniętej totalitarną ideologią narodowego socjalizmu.

Tylko w ciągu ostatnich kilku tygodni pojawiły się doniesienia m.in. w *Bild* i *Die Zeit* jednoznacznie dowodzące zachowań, które we współczesnym świecie muszą budzić zdecydowaną reakcję i potępienie. Wznoszenie rąk w hitlerowskim pozdrowieniu, śpiewanie pieśni Wehrmachtu, zatrzymania przez niemiecką policję kolejnych grup neonazistów – to tylko niektóre przykłady, o których informują media, wywołując szok opinii publicznej na całym świecie. Odwołam się przy tym do raportu o stanie bezpieczeństwa Federalnego Urzędu Ochrony Konstytucji za rok 2022, który prezentowała Pani podczas konferencji prasowej 20 czerwca tego roku w Berlinie. Z przytoczonych danych wynika, że w 2022 r. odnotowano blisko 21 tys. przestępstw popełnionych z pobudek neonazistowskich. To wzrost o 3,8 % w stosunku do 2021 r.

Warto przytoczyć wyniki badań społecznych zrealizowanych przez zespół naukowców z Uniwersytetu w Bielefeld, przy wsparciu Fundacji Pamięć, Odpowiedzialność, Przyszłość. W badaniu przeprowadzonym na przełomie września i października 2021 r. wzięło udział 3,5 tys. młodych Niemców w wieku 16 – 25 lat. Wyniki

tych badań nie napawają optymizmem. Tylko 9,4 % respondentów przyznaje, że ich bliscy zaliczali się do kategorii sprawców zbrodni popełnianych podczas II wojny światowej. Na pytanie o czas narodowego socjalizmu w Niemczech niespełna połowa (48,8 %) odpowiedziała poprawnie: 1933 - 1945. Paradoksalnie, aż 70 % badanych uważa, że Niemcy mogą służyć innym krajom za wzór udanych rozliczeń z historią.

Przywołane przeze mnie przykłady dowodzą nieskuteczności działań państwa niemieckiego w obszarze edukacji historycznej. W moim głębokim przekonaniu, źródło takiego stanu rzeczy należy szukać w źle kształtowanej polityce historycznej prowadzonej przez Niemcy po zakończeniu II wojny światowej. Świadome zaniechania kolejnych władz RFN w zakresie ścigania zbrodniarzy odpowiedzialnych za śmierć milionów ofiar przemysłu zbrodni uruchomionego na masową skalę po dojściu Adolfa Hitlera do władzy w 1933 r.; relatywizowanie odpowiedzialności za wywołanie II wojny światowej; brak wskazywania narodowości sprawców wojennych okrucieństw; używanie terminu „polskie obozy koncentracyjne”, rzekomo w ujęciu wyłącznie geograficznym; wreszcie publiczne deprecjonowanie żądań o reparacje za wyrządzone krzywdy, przynosi takie właśnie efekty. Niektórzy obywatele współczesnych Niemiec, postrzegają III Rzeszę jako uosobienie dumnego i silnego państwa aspirującego do roli światowego lidera. Nie baczą przy tym na ogrom dokonanych przez nią zbrodni i ludobójczą ideologię wyznawaną przez członków NSDAP.

Ten niepokojący stan rzeczy należy zdecydowanie zmienić, walcząc z renesansem zachowań, które raz na zawsze powinny zniknąć z przestrzeni publicznej, stanowiąc wyłącznie historyczne memento. Ofiarom należy się pamięć, katom zaś – potępienie.

Kierując Instytutem Pamięci Narodowej, instytucją Państwa Polskiego powołaną w celu badania, edukowania, ścigania oraz rozliczania zbrodni reżimów totalitarnych: niemieckiego nazizmu i sowieckiego komunizmu oferuję pomoc w przeprowadzeniu działań edukacyjnych skierowanych do obywateli RFN. Budowanie wrażliwości historycznej opartej na prawdzie to proces trudny i długotrwały. Przynosi on jednak w dłuższej perspektywie wymierne rezultaty. Głęboko wierzę, że wspólny wysiłek doprowadzi do zrozumienia przez Niemców, szczególnie tych młodych, jak wielkim złem był hitlerowski system totalitarny zbudowany na nienawiści oraz pogardzie dla drugiego człowieka. Doprowadził on do śmierci milionów ofiar, szczególnie boleśnie doświadczając Żydów, a także moich Rodaków – Polaków.

Gotów jestem wysłać do Niemiec grupę edukatorów oraz historyków z Instytutu Pamięci Narodowej, którzy przeprowadzą na szeroką skalę warsztaty edukacyjne i prelekcje pokazujące różne oblicza zbrodniczego systemu, jakim był niemiecki nazizm.

Dotychczasowe doświadczenia moich współpracowników w prowadzeniu edukacji historycznej opartej na rzetelnych badaniach naukowych, dają gwarancję skutecznego dotarcia do serc i świadomości obywateli Niemiec. By już nigdy więcej żaden obywatel RFN nie uniósł ręki w haniebnym, hitlerowskim pozdrowieniu; by nigdy więcej nikt nie zaintonował pieśni zbrodniarzy w mundurach Wehrmachtu lub innych formacji zbrojnych; by nikt nie tworzył neonazistowskich organizacji.

Z poważaniem,

dr Karol Nawrocki

Prezes

Instytutu Pamięci Narodowej